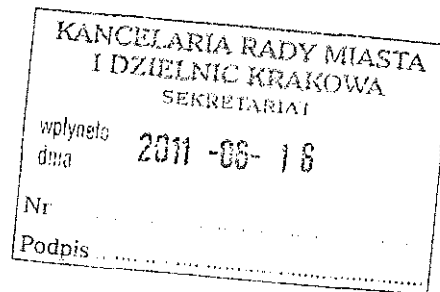




Kraków 15 czerwca 2011



Szanowny Panie Prezydencie,

Ponieważ nie rozumiem, więc pytam: dlaczego w Związku Miast Polskich reprezentuje Pana, Panie Prezydencie nie urzędnik Krakowa, nie zastępca prezydenta, nie pełnomocnik, ale *[wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączył Ryszard Marek Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Ochrony Informacji Niejawnych]*, człowiek nie związany z Urzędem Miasta, zapewne nie znający problemów i spraw miejskich, mieszkaniec Bytomia. Kraków płaci składki za uczestnictwo w Związku Miast. To, że reprezentuje Kraków - osoba z Bytomia może wskazywać na to, że nie traktuje Pan, Panie Prezydencie uczestnictwa w stowarzyszeniu poważnie. Może więc zrezygnować w w/w uczestnictwie a pieniądze przeznaczyć na inny cel.

Z poważaniem